

Dziła pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 29 KWIETNIA 1935 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 116

Litwa chce nawiązać rokowania z Polską

Min. Beck złożył Marsz. Piłsudskiemu sprawozdanie z odbytych konferencji zagranicą

Rozmowy polsko-włoskie wywołują niezadowolenie w Paryżu

Genewa, 28 kwietnia. (PAT). Rozeszła się tu wiadomość o wizycie, jaką złożył dnia 18 b. m. w Genewie polskiemu ministrowi spraw zagranicznych poseł litewski w Paryżu p. Klimas. W kołach tutejszych utrzymuje się opinia, że rozmowa ta miała dotyczyć sprawy

LITEWSKICH.
Warszawa, 28 kwietnia. (PAT). Po powrocie z Genewy został pan minister spraw zagranicznych Józef Beck przyjęty w niedzielę, dnia 28-go b. m. przez Pana Marszałka Piłsudskiego. Pan Marszałek interesował się szczegółowo ostatnimi konferencjami zagranicznymi oraz przebiegiem nad-

zwyczajnej sesji rady Ligi Narodów.
Paryż, 28 kwietnia. (PAT)
Weneckie rozmowy podsekretarza stanu w rzymskim M. S. Z. p. Suvicha z polskim ministrem spraw zagranicznych p. Józefem Beckiem znajdują szerokie komentarze w prasie francuskiej. Wspólną treścią tych komentarzy jest pomawianie Włoch i Polski o uzgadnia-

nie polityki mającej na celu stawianie przeszkód w rozmowach francusko-sowietkich o zawarciu paktu wzajemnej pomocy.

Stwierdza się również silne zainteresowanie Polski i Włoch w utrzymaniu niepodległości Austrii, łącząc to zagadnienie ze wspólnym zainteresowaniem sprawą państw bałtyckich.

ANGLICY BIJĄ NA ALARM

Spowodu gwałtownych zbrojeń Niemiec na morzu i w powietrzu budowa 12 niemieckich łodzi podwodnych wywołuje widmo minionej wojny

Londyn, 28 kwietnia. (PAT). Od szeregu dni prasa angielska prowadzi niesłychanie namietną kampanię na rzecz zbrojeń powietrznych, uzasadniając konieczność szeroko zakrojonych zbrojeń brytyjskich zbrojeniami Niemiec przedstawionymi w jaskrawych barwach. Kampania ta doszła do swego zenitu dzisiaj. Prawie cała prasa niemiecka zajmuje się tem zagadnieniem, wywierając silny nacisk na rząd, aby zwiększył środki obronne Wielkiej Brytanii. Gazety niedzielne, jak „Observer”, „Sunday Times”, „Sunday Express”, „People” reprezentujące 5 milionowy nakład poświęcają dziś całe kołomyśki sprawie zbrojeń. „Sunday Express” stwierdza, że zbrojenia powietrzne Niemiec doprowadzone zostały do tak wielkich rozmiarów, iż Niemcy są już zdolni do Wielkiej Brytanii, a za 2 lata Niemcy będą rzekomo posiadać awiacje 4-krotnie przewyższające siły napowietrzne, jakie dla obrony wysp brytyjskich posiadać będzie W. Brytania. Według informacji „Sunday Express” program niemiecki, jaki przedłożony będzie w Londynie w toku mających się odbyć za 10 dni rokowań rzekomo zawierać będzie żądanie o 5 pancerników typu „dreadnoughtów”, 16 krążowników, 50 kontrtorpedowców i 50 łodzi podwod-

nych. Daje te same cyfry programu morskiego Niemiec, co i „Sunday Express” i zapowiada odbycie konferencji mocarstw morskich W. Brytanii, St. Zjednoczonych, Japonii, Francji i Włoch dla naradzenia się nad żądaniami Niemiec.

„Sunday Times” wyolbrzymia znaczenie decyzji niemieckiej budowy 12 łodzi podwodnych twierdząc w rozważaniach swego rzeczoznawcy morskiego, że tych 12 łodzi podwodnych, których konstrukcja jest już rozpoczęta, będzie tworzyć flotę ćwiczebna, celem wyszkolenia personelu dla większych łodzi podwodnych, jakie mają być budowane później. Ale nawet łodzie podwodne o pojemności 250 ton wyobrażają groźnego przeciwnika, którego działania bynajmniej nie ograniczają się we-

ług „Sunday Times” do obrony wybrzeży. Gazeta przypomina, że wiele angielskich statków w czasie wojny zniszczonych zostało w kanale La Manche i na Morzu Północnym przez niemieckie łodzie podwodne o pojemności 168 ton, których zasięg krążenia wynosił 900 mil.

„Observer” porównuje decyzję Niemiec co do budowy łodzi podwodnych z decyzją z 16 marca i stwierdza, że gabinet brytyjski traktuje bardzo poważnie ten nowy akt jednostronnego naruszenia przez Niemcy zobowiązań wojskowych traktatu wersalskiego. „Observer” podkreśla również, że stosunek sił powietrznych Niemiec do sił W. Brytanii jest obecnie jak 2:1.

Gazety zapowiadają odbicie jutro

nadzwyczajnego posiedzenia gabinetu brytyjskiego, na którym rząd zastanawiać się ma nad nową sytuacją, wytworzoną przez ostatnie informacje o zbrojeniach Niemiec i powziąć decyzję jakiej wymaga obecna sytuacja. W tych warunkach debata o polityce zagranicznej zapowiedziana w Izbie Gmin na czwartek 2 maja wywołuje powszechne zainteresowanie.

48-ma rocznica zesłania na Sybir

Marsz. Piłsudskiego

Budogosz, 28 kwietnia. (PAT).

W dniu dzisiejszym w przepięknej sali teatru miejskiego odbyła się uroczysta akademja p. t. „Czyn sybiraków”, ku uczczeniu 48-ej rocznicy zesłania na Sybir Marszałka Piłsudskiego, ówczesnego studenta. Na program akademji złożył się odczyt p. t. „Józef Piłsudski na Syberji” i referat p. t. „Tragedja 5 dywizji syberyjskiej” oraz część koncertowa.

Nowy poseł węgierski przybył do Warszawy

Warszawa, 28 kwietnia. (PAT).

Dziś o godzinie 23-ej min. 5 przybył z Budapesztu do Warszawy nowoimienowany poseł węgierski dr. Andrzej de Hory.

Posel Węgier w Warszawie dr. Andrzej de Hory urodził się Olozsvrsze (Siedmiogród) 5 stycznia 1883 roku.

W r. 1901 zdał maturę jako najlepszy uczeń gimnazjum w Olozsvrsze. W styczniu 1909 r. otrzymał promocję na doktora nauk politycznych z największym odznaczeniem „sub auspiciis regis”.

Zgon kompozytora angielskiego

Londyn, 28 kwietnia. (PAT).

Zmarł tu w wieku lat 87 sir Alexander Campbell Mackenzie, kompozytor, dyrygent i były dyrektor królewskiej akademii muzycznej.

St. Zjednoczone obawiają się ataku powietrznego

Sensacyjne oświadczenie szefa lotnictwa, gen. Andrewsa

Waszyngton, 28 kwietnia. (PAT).

General Andrew, szef sztabu generalnego lotnictwa na poufnym posiedzeniu komisji wojskowej Izby Reprezentantów wysunął plan, według którego w razie potrzeby St. Zjednoczone winny być gotowe do zajęcia francuskich i angielskich wysp, leżących u wybrzeży amerykańskich. Gen. Andrews wymienił Nową Ziemię, Saint Pierre de Miquelon, Bermudy, wyspy Basamskie, Jamajkę, Trinidad, Honduras brytyjski i małe Antyle. Andrews zalecał roztoczenie ob-

serwacji nad temi bazami, celem zapobieżenia atakowi lotniczemu. Mjr. Hugh Nerr, należący również do sztabu generalnego lotnictwa, oświadczył, iż posiada wiadomości z miarodajnego źródła, że pewne mocarstwo azjatyckie wysłało około 100 oficerów do Peru w charakterze instruktorów. Wobec faktu częstych raidów samolotowych nad Ameryką południową nie jest wykluczone — mówił Nerr — że pewnego dnia dowiemy się o ataku na kanał panamski bez wypowiedzenia wojny.

Tragiczny wyścig motocyklowy

Jedna osoba zabita, a 7 ciężko rannych

Warszawa, 28 kwietnia. (PAT).

Dziś podczas rozgrywania zawodów motocyklowych przez Polski Klub Motocyklowy w Strudze przy finiszu na chwili kiedy motocykle przejeżdżały na metę wydarzyła się katastrofa. Z niewiadomych powodów jeden z motocyklistów wpadł na fotografa prasowego. Binka. Motocyklista Zmiński, syn wła-

ściciela cukierni w Warszawie, wskutek katastrofy zginął na miejscu. Binek ma złamane obie nogi i doznał wstrząsu mózgu. Motocykl wskutek rozpędu wpadł w tłum i poranił 7 osób.

Binka oraz pozostałych rannych przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Holandja zmniejsza

placę urzędnikom państwowym

Haga, 28 kwietnia. (UAT).

Rząd złożył w parlamencie projekt zmniejszenia wydatków publicznych. Projekt przewiduje 97 milionów florenów oszczędności. Poza tem, rząd proponuje redukcję uposażeń funkcjonariuszy państwowych o 10 milionów floren-

2 i 3 pokoi
kimi wygo
regielniana 53
iejsu u adm
15-16.

PRANIA
SZYSTKIE
ODYNI

anta i bielenia

duży słonecz
z niekropi
ańska Nr. 28

DÓ
MII
MICHEL
TRWA
GERSO

wany z utry
rodzine do
zyna do str
ury 9, m. 9

wany fronto
dami do wy
i. 11.

z kuchnia
wszelkimi wy
kojnym domu
ast, ul. Andr

wany dla solidn
cia, Narutowi

duży, fronto
telefon, łazien
Dąbrowskiego

mebli, pokoje, w
raz do oddania

A trzy pokoje
front komorn
ulica Wólce

7-24.
148.

uwzględniane,
znicy w ciągu
e pierwszego
e po ukazaniu
szczenia tej sa
Omyli, które
reści ogłosze
ądania zwrotu
ogłoszenia.

Przygotowania do konferencji naddunajskiej w Rzymie

Rzym, 28 kwietnia. (PAT). Prasa donosi z Wiednia, że pomiędzy 4 a 14 maja odbyć się ma w Wenecji spotkanie podsekretarza stanu spraw za granicznych Sturicha z węgierskim ministrem Kanya i austriackim ministrem Berger-Waldeneggem. Spotkanie to o charakterze konsultacyjnym, miało być na celu przygotowanie zbliżającej się konferencji naddunajskiej.

Otwarcie wystawy prasy i książki katolickiej

Warszawa, 28 kwietnia. (PAT). Dzisiaj w klubie urzędników państwowych odbyło się uroczyste otwarcie wystawy prasy i książki katolickiej w Polsce, zorganizowanej przez akcję katolicką przy parafii Sw. Krzyża. W inauguracyjnym przemówieniu ks. Lorek zaznaczył, że obecna wystawa wykazała, że nauka i wiedza katolicka przenikają wszystkie dziedziny życia społecznego. Aktu przecięcia wstęgi dokonał kardynał Kakowski. Wystawa obecna jest przygotowaniem do światowej wystawy prasy i książki katolickiej, jaka ma być otwarta w ogrodach Watykanu w maju przyszłego roku.

Niezwykłe akrobacje sowieckiego lotnika szybowcowego

Koktebel, 28 kwietnia. (PAT). Znany sowiecki lotnik szybowcowy Simonow wykonał w czasie 5-godzinnego lotu 300 loopingów wraz z szeregiem innych figur akrobatycznych. Lotnik leciał z szybkością 14 metrów na sekundę.

Nowe pokłady złota i źródła ropy odkryto w Sowietach

Stalinbad (Tadżykistan), 28 kwietnia. (PAT) Odkryto tu znaczne pokłady złota. Prace eksploatacyjne zostaną rozpoczęte w połowie maja. W pobliżu Stalinbada odkryto również źródła ropy. Rozpoczęto już wiercenia.

Odbudowa bloku rządowego w Hiszpanii

Madryt, 28 kwietnia. (PAT). W kołach międzynarodowych potwierdza się wiadomość, że Lerroux, Gil Robles, Martinez Velasco i Melquiades doszli do porozumienia co do odbudowy bloku rządowego z przed kryzysu 29 marca.

Trzęsienie ziemi w Portugalii

Lisbona, 28 kwietnia. (PAT). Trzęsienie ziemi w rejonie Ponta del Gada wyrządziło znaczne szkody. Jedną osobą została zabita, a kilka odniosło rany.

Zwolennik Waldemarasa uwolniony od zarzutu organizacji puczu

Kowno, 28 kwietnia. (PAT). Sąd wojenny rozpatrywał wczoraj sprawę lotnika litewskiego mjr. Piragusa, uczestnika zeszłorocznego puczu waldemarowskiego. Za udział w tym puczu mjr. Piragus zwolniony został z armii, a przed paru miesiącami aresztowano go pod zarzutem nielegalnego przechowywania broni, rzekomo w celach organizacji nowego puczu. Sąd wojenny w działalności mjr. Piragusa nie dopatrzył się zarzucanych mu cech przestępstwa i zwolnił go od odpowiedzialności karnej. Wymierzono mu jedynie karę 1 miesiąca aresztu za przechowywanie broni bez pozwolenia.

„Prasa nie jest katarzynką”

„Frankfurter Zeitung” ostro krytykuje ograniczenia prasowe w Niemczech

Aby redagować dziennik trzeba oprócz przekonania mieć jeszcze talent

Berlin, 28 kwietnia. (PAT). Nowe ograniczenia prasowe w Niemczech wprowadzone rozporządzeniem z dnia 24 b. m. spotkały się tu z wielu stron z silnymi zastrzeżeniami. Jak krytycznie omawia się obecną sytuację prasy niemieckiej niepartijnej dowodzą wyrażenia, ogłoszone na łamach najważniejszego dzisiaj dziennika niemieckiego, wydawanego przez „spółkę prywatną”, a mianowicie „Frankfurter Zeitung”.

Organ ten zwraca uwagę na trudności, jakie przedstawiałyby rozstrzygnięcia o danym wypadku konkurencja między organami narodowo - socjalistycznymi a piśmami prywatnymi jest zjawiskiem zdrowym, czy nie.

Zdaniem autorytatywnych przedstawicieli trzeciej Rzeszy prasie niemieckiej daleko jeszcze do tego, by godnie reprezentowała kulturę niemiecką, a jeżeli dzienniki spełniać mają należycie swoje zadanie informacyjne, to wszelka konkurencja będzie przytem najsukcesowniejszym bodźcem. „Nie wystarczy mieć przekonania bez względu na ich ważność, aby móc robić dobry dziennik wobec różnorodności zagadnień, jakie nasuwa wiek 20-ty, potrzeba do tego jeszcze specjalnych talentów, doświadczenia oraz wiedzy i znajomości zagranicy” — zauważa dalej „Frankfurter Zeitung”. Zaostrożenie paragrafu aryjskiego w stosunku do wydawców prasy niemieckiej wprowadziło w życie te same

zasady, jakie dotychczas zastosowano w Niemczech tylko do właścicieli i zw. dziedzicznych zagród chłopskich. Jeszcze ostrzejszy jest przepis o wyłączeniu „wydawców anonimowych”. W rego rygorystyczne wykonanie doprowadziłoby do tego, iż na miejscu powstałoby tylko mała ilość wolnych zakładów prywatnych. W dodatku musieliby być bardzo zamożni. Nie można cofać koła rozwoju o półstopnia wstecz — konkluduje „Frankfurter Zeitung” — dodając, że państwo narodowo socjalistyczne nie może obchodzić się bez różnorodnej prasy, a prasa nie jest katarzynką.

Czego żądają Sowiety od Francji?

Moskwa wyjaśnia przyczynę przewleknięcia rokowań o zawarcie paktu wzajemnej pomocy

Moskwa, 28 kwietnia. (PAT). Korespondentom zagranicznym w Moskwie dano następujący komunikat oficjalny o rokowaniach z Francją: „O przebiegu rokowań francusko-sowieckich w sprawie paktu wzajemnej pomocy Tass otrzymuje z miarodajnego źródła następujące wyjaśnienie:

Wbrew doniesieniom różnych organów prasowych sprawa t. zw. automatyzmu pomocy nie wywołała i nie wywołuje żadnych różnic. Obie strony od samego początku zgodziły się, że wzajemna pomoc winna być okazywana na zasadzie decyzji rady Ligi Narodów. W ten sposób pakt francusko-sowiecki

będzie uzgodniony z układem lokalnym. Na tej właśnie podstawie rozpoczęte rozmowy. Gdy była mowa o wschodnim pakcie regionalnym i o pakcie francusko-sowieckim pakcie gwarantującym najbardziej kłopotliwym okazało się znalezienie odpowiednich formuł. swej strony Sowiety dążą do tego, aby:

Zjazd przedstawicieli rzemiosła w Poznaniu

Poznań, 28 kwietnia. (PAT). W związku z otwarciem targów poznańskich i tygodniem Poznania odbył się zjazd przedstawicieli rzemiosła z całego kraju. Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu ruszyli w liczbie kilku tysięcy pochodem przed Dom Rzemieślniczy, a stamtąd na pl. Wolności. Do zebranych przemawiał prezydent miasta Więckowski. Następnie pochód udał się na teren Targów celem ich zwiedzenia. Popołudniu odbyły się w przepelnionej sali Domu Rzemieślniczego obrady zjazdu. Zaszczycił je swą obecnością p. minister przemysłu i handlu Floyar-Rajchman, który przybył w otoczeniu towarzyszących mu urzędników ministerjum. Obrady zagał poseł Nopczyński, prezes rzemieślników chrześcijań-

Rzplitej w Warszawie, który powitał p. ministra, gości oraz delegatów. Skolei przemawiali delegaci poszczególnych województw, przyczem po okrzyku delegata Wilna na cześć wilnianina, Marszałka Piłsudskiego, ponowily się żywiołowe manifestacje na cześć Wodza Narodu. Po krótkim przemówieniu p. Sobczak z Poznania wręczył p. ministrowi księgę adresową rzemiosła wielkopolskiego. P. minister podziękował krótko za ofiarowaną mu pamiątkę. Następnie zebrani uchwalili wśród hucznych oklasków tekst depech holdowniczych do Pana Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego i premiera Stawka. Po wygłoszeniu 2 referatów w sprawach organizacyjnych obrady zjazdu zamknięto.

1) zapewnić całkowitą wzajemność zobowiązań, 2) nadać paktowi taką formę przy której nie mógłby on być interpretowany, jako skierowany swym ostrzeżeniem przeciwko jakiegokolwiek stronie, 3) za każdym razem ustalić jednakowe zobowiązania przez obie strony granic wzajemnych sobie zobowiązań. Niema powodu do sąsiedzenia, aby owe dążenia nie odpowiadały również życzeniom rządu francuskiego i aby miały okazać się nieprzezwyciężoną przeszkodą na drodze osiągnięcia całkowitego porozumienia co do redakcji wszystkich artykułów paktu.

Paryż, 28 kwietnia. (PAT). W kołach politycznych przywiązuje się duże znaczenie do posiedzenia rady ministrów, które odbędzie się we wtorek. Według „Petit Parisien” zebranie to będzie najważniejszą poświęconą zagadnieniom, związanym z polityką zagraniczną, a w szczególności paktowi francusko-sowieckiemu. Poza tem ministerstwo Germain Martin poruszy sprawy finansowe, związane z nadzwyczajnymi wydatkami na obronę państwa. Niewątpliwie zostaną poruszone sprawy związane z wyborami do rad miejskich.

Prawosławne Święta Wielkanocne obchodzone uroczysto w Moskwie

Moskwa, 28 kwietnia. (PAT). Prawosławne Święta Wielkanocne obchodzone są w tym roku bardzo uroczysto. Wczoraj w nocy w czasie nabożeństw rezurekcyjnych zgórą 50 cerkwi moskiewskich było przepelnione. Dotychczas brak wiadomości o jakichkolwiek ekscesach antyreliгиозnych.

Sowiety zaproponują Japonii zawarcie paktu o nieagresji

Tokio, 28 kwietnia. (PAT). Agencja Rengo donosi: W japońskich kołach dyplomatycznych spodziewają się, że Związek Sowiecki zaproponuje Japonii zawarcie paktu o nieagresji.

W kołach tych sądzą również, że Sowiety zaproponują utworzenie komisji arbitrażowej sowiecko - japońsko - manżurskiej dla załatwienia spraw granicznych.

Zerwanie rokowań handlowych pomiędzy Czechosłowacją a Sowietami

Moskwa, 28 kwietnia. (PAT). Dzisiaj nadeszła do Moskwy wiadomość o zerwaniu toczących się w Pradze czechosłowacko - sowieckich rokowań handlowych, ponieważ konsorcjum banków czechosłowackich odmówiło udziału w wymaganych przez stronę so-

wiecką kredytów finansowych na cele finansowania eksportu czechosłowackiego do Z. S. R. R. Wiadomość ta wywarła w Moskwie bardzo złe wrażenie, zwłaszcza spowodowała przedterminowe wprowadzenia w życie zawartego ostatnio układu handlowego.

Czy b. sen. Hammerling popełnił samobójstwo

Nowy Jork, 28 kwietnia. (PAT). Donosiliśmy o śmierci Ludwika Hammerlinga, który wypadł z 19-go piętra hotelu, którego był właścicielem. Kierownik pogłoski, że Hammerling popełnił samobójstwo, jednakże wyniki ekspertyzy karskiej oraz dochodzenia policyjnego przecząją tym pogłoskom. Hammerling spożywał śniadanie w swym apartamencie przed zamówioną wizytą dentysty. W pewnej chwili, gdy zbliżył się do okna, dostał zawrotu głowy, czemu nie uległ, i straciwszy równowagę spadł na ulicę. Hammerling liczył 55 lat.

Wytyczenie granicy francusko-niemieckiej

Metz, 28 kwietnia. (PAT). W dniu jutrzejszym komisja graniczna francusko-niemiecka rozpoczyna prace delimitacyjne, komisja wytyczy granicę na przestrzeni 120 kilometrów. Prace te potrwać około 2 tygodni.

„Grand-Kino”
Pocz. o godz. 4

Sylvia Sydney
Gene Raymond
w filmie

„Serce Indjanki”





Kwiecień	
29	Dzisiaj Katarzyna Jutro Piotra M.
Poniedziałek	
Wschód słońca	4.11
Zachód słońca	18.54
Wschód księżyca	2.49
Zachód księżyca	15.10
Długość dnia	14.00
Przybyła dnia	7.44

Dziś — przelotne deszcze Zapowiedź PIM-a

Warszawa, 28 kwietnia. (PAT) Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 29 bm. Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z możliwością przelotnych deszczów. Chłodno. Umiarkowane wiatry północno-zachodnie i zachodnie.

Robotnicy kanalizacyjni żądają umowy zbiorowej

(p) Jak się dowiadujemy, dziś, w poniedziałek, w okręgowym inspektoracie pracy odbędzie się konferencja prywatnych przedsiębiorców kanalizacyjnych z delegatami robotników, w sprawie podjęcia umowy zbiorowej na bieżący sezon. Wobec przymusowego kanalizowania domów łódzkich spodziewany jest w bieżącym sezonie wielki ruch w tej gałęzi pracy, wobec czego robotnicy żądali unormowania płac.

Pobór rocznika 1914

(a) W nadchodzący czwartek 2 maja rozpoczyna się pobór rocznika 1914. W dniu tym winni się stawić do przed komisją Nr. 1 (Pierackiego 18) mieszkańcy na terenie 2 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery A B C D E F G H Ch.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 165) poborowi rocznika 1914 zamieszkałym na terenie 1 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery A B C Ch. D E.

Przed komisją Nr. 3 (Piotrkowska 157) poborowi rocznika 1912 kat. B. zamieszkałym na terenie 2, 8, 9 i 11 komisariatów P. P.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty lub poświadczenie tożsamości osoby z fotografią, świadectwa szkolne i zawodowe, zaś odcroczenia o rejestracji oraz karty odcroczenia (poborowi kat. D).

Poborowi winni się stawić punktualnie o godzinie 8-jej rano, w stanie czystym i czystym.

Przegląd pojazdów mechanicznych

(p) Dziś w poniedziałek, dnia 29 b. m. do przeglądu cywilnych pojazdów mechanicznych — przed komisją przeglądu Nr. 1 ulica Wigury (Pusta) dojazd od ulicy Kilińskiego należy dostarczyć pojazdy mechaniczne osobowe właścicieli (instytucji, firm), których nazwiska rozpoczynają się od liter Wi do końca W. Za do Ze włącznie, jutro we wtorek, dnia 30 b. m. należy dostarczyć pojazdy mechaniczne właścicieli o nazwiskach na litery Zi do końca Z. Ż i pojazdy wyznaczone imiennie przez starostwo grodzkie łódzkie. Pojazdy muszą być dostarczone na komisję o godzinie 8 rano.

Miesięczne bilety tramwajowe

w cenie zł. 22.50
P. B. P. „ORBIS“
Piotrkowska 18, Telefon 249-33 i 249-40
Tydzień ulgowych przejazdów do Poznania

Straszny wybuch w fabryce korkowców

Właściciel wytwórni oraz jego syn ciężko ranni. — Straż ogniowa w maskach gasiła pożar, jaki powstał po wybuchu

(p) Nie przebrzmiały jeszcze echa strasznego w skutkach wybuchu, jaki miał miejsce w niedzielę Palmową w domu przy ul. Andrzeja 54, gdzie odniósł ciężkie uszkodzenia cieleśne właściciel sklepu z materiałami piśmiennymi Zygmunt Haponik, gdy oto mamy znów do zanotowania analogiczny wy-

padek, bardziej jeszcze tragiczny w skutkach, jaki miał miejsce wczoraj na krótko przed godziną 11 rano w domu przy ul. Wolborskiej 1.

W domu tym w suterynie znajduje się wytwórnia kapiszonów korkowych, należąca do 59-letniego Icka Ajbuszycy

i jego 25-letniego syna Abrama Ajbuszycy.

Wczoraj rano ojciec i syn zajęci byli wyrabianiem kapiszonów i korków. W tym czasie przed drzwiami ich wytwórni stali 25-letnia Pola Wagner, 26-letnia Sala Wagner i 24-letnia krawcowa Rozalja Abramowicz.

Gdy Ajbuszycy i jego syn byli zajęci segregowaniem pudełek z gotowymi już wyrobami, jedno z nich spadło ze stołu na podłogę.

W tym momencie nastąpiła straszliwa eksplozja. Wszystkie nagromadzone wokół materiały wybuchowe wyleciały w powietrze, demolując całe urządzenie wytwórni, która stała w płomieniach.

Wśród lokatorów domu powstała nieopisana panika. Rozległy się przeraźliwe wołania o pomoc. Z wytwórni wybiegł Icek Ajbuszycy, który ciągnął za sobą ciężko rannego syna. Tuż obok wejścia do wytwórni leżały nieprzytomne Pola i Sala Wagner oraz Rozalja Abramowicz, które doznały lekkich obrażeń cieleśnych, lecz zemdlały z przerażenia.

Zaalarmowano straż ogniową oraz pogotowie ratunkowe miejskie. Przybyły na miejsce oddział bałucki straży

PRACOWAŁ W MASKACH PRZECIWGAZOWYCH, po godzinnej akcji zdołano ogień ugasić. Jednocześnie udzielił pomocy ran- nym lekarz Pogotowia dr. Zausmer, który stwierdził u Ajbuszycy-juniora ciężkie oparzenia na całym ciele i po nałożeniu prowizorycznych opatrunków przewiózł go w stanie bardzo groźnym do szpitala św. Józefa.

Icek Ajbuszycy odniósł oparzenia głowy i obrażenia na całym ciele, jednak niezbyt groźne.

Na miejsce strasznego wybuchu przybyli niezwłocznie przedstawiciele władz, którzy wszczęli energiczne dochodzenie.

Wesele wiejskie zakończyło się krwawą masakrą

(a) We wsi Bratków, pow. brzezińskiego odbywała się zabawa wiejska zorganizowana przez kółko młodzieży wiejskiej.

Na zabawę powyższą przybyło kilku parobczaków z sąsiedniej wsi Lesznic, którzy następnie wszczęli awanturę, wobec czego organizatorzy zabawy wyrzucili ich z sali.

Awanturnicy udali się do swej wsi, tam zwołali większą liczbę przyjaciół i uzbrojeni w kolki napadli na uczestników zabawy.

Lokal zdemolowano i w ciemnościach zostało rannych ciężko 6 osób, spośród których czworo przewieziono do szpitala.

CASINO

Dziś poraz ostatni!
Film, który wzbudził największe zainteresowanie!

Elżbieta Bergner Marzące Usta

Ceny na wszystkie seanse od 1.09

Awantury endeków na wiecu lokatorskim

Chcieli zastosować te same metody „obrad“, co w radzie miejskiej

W Sali Filharmonji odbył się wczoraj wielki wiec, zwołany przez Związek Lokatorów i Sublokatorów województwa łódzkiego.

Wiec zagał p. Edmund Chodyński, który wskazał na konieczność podjęcia energicznej akcji w obronie lokatorów.

Następnie p. Malinowski mówił o dotychczasowej akcji w kierunku obniżenia komornego, oraz wskazał na konieczność całkowitego wstrzymania eksmisji w dobie największego nasilenia kryzysu i powszechnego zubożenia.

Po przemówieniu p. Malinowskiego zabrał głos adw. dr. Thon, który wygłosił obszernie przemówienie na temat nowych przepisów, obowiązujących lokatorów, które wchodzi w życie z dniem 1 lipca r. b.

Bardzo ważne jest m. in. prawo instalowania u siebie przez lokatora najnowszych zdobyczy techniki. I tak lokator bez specjalnego zezwolenia właściciela domu może założyć u siebie radio, telefon, elektryczność, gaz itp., a nawet może zmusić sędownie właściciela domu do wyrażenia zgody na to. Kładzie to kres licznym sprawom, kierowanym w tym względzie do sądów. W końcu mówca wyjaśnił zebrany jeszcze szereg nowych przepisów mniejszej wagi.

Po przemówieniu adw. dr. Thona, zabrał głos radny Urbach, który wskazał na negatywne ustosunkowanie się Obozu Narodowego na terenie rady miejskiej do postulatów lokatorskich. W czasie tego przemówienia zgromadzeni na sali nieliczni zwolennicy Obozu Narodowego poczęli wnosić okrzyki. Większość jednak zebranych zmusiła zwolenników narodowców do uspokojenia się. **Burzliwy incydent wynikł znow, gdy przewodniczący wiecu po przemówieniu radnego Urbacha zapowiedział, że dyskusja nie odbędzie się, ponieważ starostwo grodzkie nie wydało na to zezwolenia. Zwolennicy narodowców wśród okrzyków demonstracyjnie opuścili salę.** W końcu została odczytana rezolucja, domagająca się obniżenia komornego o 50 proc., odpowiedniej nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów, zawieszenia wyroków eksmisyjnych i całkowitego wstrzymania eksmisji dla bezrobotnych, ustrzymania nieściągalnego zaległego komornego za czas do dnia 31 grudnia ub. roku.

Odpis powziętej rezolucji zostanie przesłany ministerstwu spraw wewnętrznych, oraz p. wojewodzie Hauke-Nowakowi. (p)

Krwawa masakra na Chojnach

Jedna osoba ciężko ranna

Dom przy ul. Piaseckiej 21 na Chojnach był wczoraj terenem krwawej masakry. W domu tym zamieszkuje niejaki Franciszek Pacera do którego od dłuższego czasu miał jakąś urazę Henryk Drożdż. Drożdż sprzed kilku tygodniami powołany został do służby wojskowej w jednym z pułków piechoty i w dniu wczorajszym przybył na urlop. Przebrawszy się w cywilne ubranie i wziąwszy sobie do pomocy dwóch swych przyjaciół, poszedł Drożdż do Pacery by się z nim „obliczyć“. Pacera na widok

wkraczających do jego mieszkania z groźnymi minami trzech mężczyzn rzucił się do ucieczki, a znalazłszy po drodze siekiere złapał ją i zadał Drożdżowi trzy ciosy w głowę i plecy. Dwaj przyjaciele Drożdża widząc, co się święci uciekli. Drożdż w stanie bardzo ciężkim przewieziony został do szpitala wojskowego. Pacera został aresztowany. W czasie wstępnego dochodzenia Pacera zeznał, iż działał w obronie koniecznej. (a)

Aktor, aresztowany za kradzież, napisał w więzieniu sztukę, która będzie grana w Warszawie

Z Warszawy donoszą: Przed kilku miesiącami duże wrażenie w Warszawie wywołało wkroczenie do jednego z teatrów funkcyjnarju-szów policji, którzy weszli za kulisy i aresztowali grającego tam aktora, Adama Mikołajskiego.

Jak się okazało, Mikołajski zdołał się dostać do teatru, ukrywając znakomicie swe poprzednie sprawy, które zakończyły się postawieniem go przed sąd i skazaniem na więzienie za fałszerstwo, oszustwo i nawet za zwykłą kradzież zegarka. Ponieważ wyroki skazujące uprawomocniły się, i Mikołajski, mimo wezwań, nie zgłaszał się do władz, celem rozpoczęcia kary, policja otrzymała polecenie zatrzymania aktora-oszusta i osadzenia go w więzieniu. W ten sposób aresztowanie odbyło się w dość niezwykłych okolicznościach, gdyż policja czekała za kulisami do chwili zakończenia przedstawienia.

Obecnie Mikołajski przebywa w więzieniu w Pułtusk, dokąd przetransportowano go na własną prośbę. W wię-

zieniu rozpoczął pisanie sztuki scenicznej, przyczem trzeba, niezwykle oryginalnej. — mianowicie bohater tej sztuki prowadzi podwójne życie: wieczorem jest aktorem i wyżywa się znakomicie na scenie, natomiast w porze nocnej pod wpływem narkotyków, których nałogowo zażywa, jest przestępcą, należąc do bandy, — która

dokonywuje napadów rabunkowych i kradzieży.

Mikołajski ukończył już sztukę i jeden egzemplarz przesłał swoim dawnym kolegom, aktorom i swemu dawnemu reżyserowi, — który po zapoznaniu się z jej treścią, zdecydował sztukę wystawić w najbliższym czasie.

Najprawdopodobniej premiera odbędzie się dopiero po opuszczeniu przez Mikołajskiego murów więziennych, co ma nastąpić dopiero za kilka miesięcy. Tak więc, mniej więcej na jesieni, Warszawa będzie miała sensację w postaci sztuki scenicznej, napisanej przez aktora i przestępcę w więzieniu.



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w poniedziałek ciesząca się w dalszym ciągu zasłużonym powodzeniem wstrząsająca sztuka Herzera „Morium” z udziałem Edwarda Zyteckiego. Ceny niższe od 40 gr. do 2.70.

We wtorek nowy komedjowy przebój — wyborna amerykańska komedia L. Smillea „I'Oknough'a „Kibic”.

W środę i w czwartek o godz. 7.30 wiecz. dwa przedstawienia dla robotników. Dana będzie zabawna komedia Lichtenberga „2:2 Mecz małżeńskich”.

LÓDZKIE TEATRY POPULARNE.
(Ogródowa 18)

Dzisiaj, w poniedziałek, dnia 29 bm. o godz. 8.15 w dalszym ciągu melodyjna i komiczna operetka w 3-ach aktach W. Kolo p. t. „Odmłodzony Adolar” w reżyserji Zięciakiewicza. — Udział biorą znakomita Xenia Grey, Zielińska, Śniadecka, Kosieradzka, Demar, Oledzki, Winder, Zięciakiewicz, Szafranski i in. Piękna dekoracja Rysiewskiego. Orkiestra pod kierunkiem kapelmistrza Lecha Bursy. Tańce i ewolucje taneczne w układzie znanego baletmistrza I. Ketha.

Zapowiedź występów na deskach Teatru Popularnego znakomitego artysty scen warszawskich — Antoniego Fertnera wywołała w Łodzi olbrzymie zainteresowanie. Pamiętne są jeszcze dobrze kreacje Fertnera w „Tym starym wariacie” i „Wesołym współniku”, które w ubiegłym roku cieszyły się w Łodzi niebywałym powodzeniem.

Tym razem na pierwszy ogień pójdzie znakomita komedia Kiedrzyńskiego p. t. „Cudzik i jego współnik”, która cieszyła się w stolicy ogromnym powodzeniem i grana była kilkadziesiąt razy na scenach stołecznych teatrów.

RADIOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI LÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADJA.

PONIEDZIAŁEK, 29 kwietnia 1935 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze”. 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki. 6.36—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.45: Muzyka (płyty). 7.45—7.50: Odczytanie programu na dzień następny. 7.50—8.00: Wskazówki praktyczne. 8.00—8.05: Audycja dla szkół. 8.05—10.00: Przerwa. 10.00—11.57: Transmisja Nabożeństwa z Cerkwi Wotowskiej we Lwowie. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa. — 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.45: Muzyka symfoniczna — płyty. 12.45—12.55: „Jak samej sobie skrajają suknie” — pogadanka dla kobiet — wygł. Maria Dobrowolska. 12.55—13.05: Dziennik południowy. 13.05—13.55: Koncert solistów. Wykonawcy: Ludmila Berkiewiczówna (fortepian — tr. z Krakowa) i Edward Wejssis (tenor — transmisja z Warszawy). 13.55—14.00: Wiadomości o ekspozycji polskim. 14.00—14.45: Muzyka lekka — płyty. 14.45—15.35 — Przerwa. 15.35—15.45: Przegląd giełdowy. 15.45—16.05: Lekkie piosenki i melodie. Wykonawcy: Juliusz Gabel (fortepian) i Adolf Fleischer (śpiew). Transmisja ze Lwowa. — 16.05—16.30: Igor Strawiński: Oktet na instrumenty dęte. Objasnienia dr. Emilji Elsnęrowskiej — płyty. 16.30—16.45: Lekcja języka niemieckiego — prowadzi prof. Z. Żygułski. 16.45—17.00: Kwadrans słynnych artystów — Wolff (Scheidernan) — skrzypce (płyty) 17.00—17.15: Audycja dla dzieci młodzieży: — Wierszyki Juliana Ejsmonda — w recytacji Mariusza Maszyńskiego. 17.15—17.45: Wędrówka mikrofonu po Targach Poznańskich. 17.45—18.25: Rezerwa ogólnopolska. 18.25—19.30: Chwilka społeczna. 18.30—18.40: Utwory w wykonaniu zespołu mandolinistów — płyty. 18.40—18.45: „Życie artystyczne i kulturalne”. 18.45—19.07: „Z operetek Offenbacha” (płyty). 19.07—19.15: Zapowiedź programu na dzień następnny. 19.15—19.25: Muzyka (płyty). 19.25—19.30: Wiadomości sportowe lokalne. 19.30—19.35: Wiadom. sportowe ogólnopolskie. 19.35—19.50: Pieśni w wykonaniu Zofji Temnickiej. 19.50—20.00: Przegląd filmowy. 20.00—20.20: Audycja z okazji święta Japonji. 20.20—20.45: Muzyka lekka — płyty. 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.00—22.00: Koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Grzeg. Fitelberga. 22.00—22.15: Koncert reklamowy. 22.15—23.00: Koncert w wykonaniu małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego. 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

AUDYJCJE ZAGRANICZNE.

RADIO PARIS. Wieczór kameralny. NATIONAL PR. Koncert kompozytorski. LENINGRAD. Koncert symfoniczny. WIEN. Koncert chóru. BUDAPEST II. Recital fortepianowy. LIPSK. „Tańcząca lala”. HAMBURG. Wieczór rosyjski. SZTUTGART. Radjokabaret. FRANKFURT. Utwory Mussorgskiego. NATIONAL PR. „Lohengrin” — opera Wagnera (akt II). WIEŃA. EIFFLA. Muzyka kolonji franc. WIEN. Znani kompozytorzy jako bohaterowie operetki.

OTWARCIE TARGÓW W POZNANIU

przez p. ministra przemysłu i handlu. — Tegoroczne targi zajmują 17 hal

Poznań, 28 kwietnia.

Otwarcia tegorocznych Targów dokonał pan minister przemysłu i handlu w otoczeniu ministra komunikacji Butkiewicza, podsekretarza stanu Doleżala, dyr. departamentu handlowego Sokolowskiego, dyrektora departamentu przemysłowego Kandla, dyr. gabinetu ministra Patka, naczelnika wydziału Sagajły, dyr. Instytutu eksportowego Turckiego, dyr. Instytutu Badania Konjunktur Lipińskiego i innych. Pan minister przemysłu i handlu przybył do Poznania rannym pociągiem. O godz. 8.30 był powitany na dworcu przez władze, pośród których zauważyliśmy wojewodę Maruszewskiego, wocewojewodę Kauckiego, prezydenta miasta Więckowskiego wszystkich kierowników władz II instancji oraz za-

rząd Targów.

Zarząd Targów zaprosił pana ministra i wszystkich przybyłych do restauracji reprezentacyjnej na dworcu, gdzie spożyto wspólnie w gronie ca. 30 osób ranne śniadanie. O godz. 9.30 pan minister z otoczeniem przeszedł piechotą z dworca do biura administracji Targów, znajdującego się o 80 metrów od głównego dworca kolejowego i udał się do sali recepcyjnej Targów, w której już blisko 2000 osób oczekiwało uroczystego aktu otwarcia.

Wśród obecnych zauważyliśmy szeregi gości z zagranicy, komisarzy obcych państw, a mianowicie Francji, Niemiec, Brazylii, Hiszpanji, Palestyny, Jugosławii, Turcji, Czechosłowacji, Italji, oraz przedstawicieli Senatu Gdańskiego.

Obecni byli również prezesowie wszystkich Izb Przemysłowo-Handlowych, ministrem Klarnerem na czele, oraz starosta prezesów Izb Rolniczych, Naczelnik Organizacji Przemysłu Polskiego reprezentowaną przez prezesa Zychlińskiego, prezesa Faltera i posła Więckowskiego.

Punktualnie o godz. 9.30 prezydent Więckowski wstąpił na trybunę udekorowaną kwiatami i wygłosił przemówienie programowe, które zostało w drodze radiowej przekazane na całą Polskę.

Następnie pan minister przemysłu i handlu wygłosił niezwykle doświadczone przemówienie, zawierające szereg ciekawych przesłanek natury ogólnospodarczej. W stosunku do Targów Poznańskich pan minister wyraził swoje głębokie uznanie dla kierunku ekonomicznego w jakim Targi obecnie się rozgrywają.

Następnie pan minister dokonał tradycyjnego przecięcia wstęgi, poczem nastąpiło zwiedzanie pawilonów, rozpoczynające się od lotnictwa.

Pawilony targowe są numerowane od 1—17. W pierwszym pawilonie znajdującym się najbliższym małego dworca kolejowego, znajduje się dział lotnictwa. W gmachu nr. 2 administracja Targów i sala recepcyjna, w której nastąpiła inauguracja targowa. W pawilonie 3 mieści się dział Czechosłowacji. Instumenty muzyczne i radio, w pawilonie 4 biura obsługi publiczności, a mianowicie: poczta, biuro żużel kolejowych stemplujące bilety dla uzyskania bliżej wrotnej zniżki z Poznania, policja, biura informacyjnej, bank, biuro podróży „Orbis”, Czerwony Krzyż, biuro Związku Przedstawicieli Handlowych Chłopskich, Towarzystwo Kompensacyjne Handlu i biura spedytora targowego. W pawilonie 5 i 6 dział spożywczy i dział eksportowy. W pawilonie 7 dział chemiczny, w pawilonie 8 tekstylia i lanternia, w pawilonie 9 Ogólnopolski Targi Rzemiosła, w pawilonie 10 rowe udziały państw zagranicznych, dział budowlany, w pawilonie 11 bezpieczeństwo pracy, w pawilonie 12 restauracja, w pawilonie 12 ceramika i przedmioty gospodarstwa domowego, w pawilonie 13 elektrotechnika i dział metalowy, w pawilonie 14 wiaśnia, w pawilonie 15 dalszy ciąg metalowego i dział samochodowy, w pawilonie 16 przemysł rybny, w pawilonie 17 dział meblowy, przemysł włókienniczy, papierniczy, tekstylny i wynalazków, na wolnym polu polnym szyni rolniczej.

Tegoroczne Targi Poznańskie zajmują wszystkie 17 hal, pokrywają przestrzeń 48.000 mkw. pod dachem, o 14.000 mkw. więcej jak największe dotychczas w Polsce Targi, które odbyły w 1928 roku w Poznaniu.

DZIŚ — PREMIERA W KINIE „EUROPA”

Nowe wielkie arcydzieło reżysera Willi Forsta. Reżyser Willi Forst, który zapisał się w historii bywałców kinowych, jako realizator „skarady”, odniósł nowy, wspaniały triumf swoim nowym arcydziełem, którego premiera będzie się dziś w kinie „EUROPA”, ukazała. To jest hrabianka Esterhazy i Schuberta tak pięknie i naturalnie, że chwilami zapomina się iż przed sobą tylko postacie ekranu. Odtworzone w filmie pierwszą prawdziwą miłość, która stała się jego przekleństwem i jego technieniem, „nieukończoną symfonią” w rolach głównych wystąpią: Marta Egner-Lubowska, która w filmie tym wniosła się na wysoki poziom aktorski, Hans Jaray, bohater truscia i „Bolu w Savoyu” oraz H. Meißner, który w filmie tym wniosła się na wysoki poziom aktorski. Poza tym bierze udział w filmie znakomita orkiestra Filharmonii wiedeńskiej oraz słynny chór „Wiener Singknaben”.

Dzisiejsza premiera w kinie „EUROPA” wzbudziła ogólne zainteresowanie.

Dyżury anty-

(p) Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary nek 9), L. Stekla (Limanowskiego 6), B. Gluchowski (Narutowicz 6), Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Włowski (Piotrkowska 307), A. Trowskiego (Pomorska 91).

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia

B. P.

Dorota Mordyaner

URODZ. ŻURKOWSKA.

przeżywszy lat 77. — Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś w poniedziałek, dnia 29 kwietnia 1935 r. o godz. 3-ej popoł. z domu przedpożrzebowego, o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku RODZINA.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Szczątki starożytnej latarni morskiej odkryto na jednej z wysp piaszczystych na Helu

Gdynia, 28 kwietnia.

Przy budowie portu na Helu odkryto niedawno ruiny starej latarni na dnie morza. Jak się okazało, świątynia ta należy do ruin starego Helu, jednej z najstarszych osad słowiańskich na Pomorzu, która istniała już w pierwszej połowie 15-go wieku. Osiedle to zostało w 1705 r. najwidoczniej zalanę przez fale morskie i częściowo zamulone piaskiem.

W trakcie postępujących prac przy budowie portu natrafiono na ślad dalszych ruin osiedla. Obecnie na jednej z pobliskich wysp piaszczystych dokonano odkrycia szczątków starożytnej latarni morskiej, pochodzącej prawdopodobnie z 15-go stulecia. Jest to zatem pierwsza latarnia morska, jaka zbudowali helanie na polskim wybrzeżu.

Latarnia ma wygląd wielkiego żurawia, stojącego na piramidzie kamiennej. Do żurawia tego przymocowany jest kocioł, w którym na noc balono smołę i drzewo. Światło takiej latarni mogło być widziane z odległości zaledwie kilku mil morskich.

Szcątki starożytnej latarni zostaną całkowicie odkopane z piasku i zabezpieczone przez gminę miejską, poczem będą one przedmiotem badań archeologicznych i staną się niewątpliwie wielką atrakcją dla turystów i letników, zwiedzających Hel.

Nasz reporter zanotował..

W bramie domu przy ul. Pomorskiej nr. 64 popełniła zamach samobójczy 24-letnia Maria Urbańska bezdomna i bezrobotna służąca. Urbańska w celach samobójczych zażyła większą dawkę jodyny. Desperacko znalazła w stanie nieprzytomnym i wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorą w stanie osłabionym do szpitala zapasowego. Powodem rozpaczliwego kroku był brak środków do życia.

W bramie domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 64 pozostawiono dziecko płci żeńskiej liczące około 4 tygodni życia. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego.

W klatce schodowej domu przy ul. Żelaznej nr. 12 lokator Feliks Hopis potknął się i upadł

Bezpłatne bilety do Cyrku Staniewskich

W związku z pobytem w Łodzi Cyrku Staniewskich, którego program cieszy się niebywałym powodzeniem, zamieszczamy poniżej bezpłatny kupon do Cyrku Staniewskich na przedstawienie wieczorowe o godzinie 8.15.

Wobec spodziewanego natłoku przy

tak fatalnie, że doznał złamania ręki oraz uszkodzenia czaszki. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do lecznicy w stanie osłabionym.

Przy zbiegu ulic Pilsudskiego i Pomorskiej jadąc dorożką w stanie podchmielonym Bronisław Biedroń zamieszkały na Placach Stokowskich, wskutek nieostrożności wypadł z dorożki na bruk i odniósł okaleczenia głowy i twarzy.

Rannemu udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia.

Na Bałuckim Rynku w poczekalni tramwajowej zaślaba z wycieńczenia i głodu 44-letnia Stanisława Wleczorek, bezdomna i bezrobotna. Chorej udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do zbiorni miejskiej.

kasach Cyrku, radzimy tym wszystkim, którzy w dniu dzisiejszym korzystać będą z bezpłatnych kuponów o wcześniejsze zaopatrzenie się w bilety by nie stać godzinami w ogonku i ścisku

Poniżej zamieszczony kupon należy wyciąć i przedstawić kasie cyrkowej.

KUPON

„REPUBLICKI” I „EXPRESSU”

do CYRKU STANIEWSKICH

(ul. ks. bisk. Bandurskiego 10, dawniej Sw. Anny)

Kupon niniejszy uprawnia przy kupnie biletu do wprowadzenia drugiej osoby na analogiczne miejsce **BEZPŁATNIE**.

Kupon ważny jest tylko w poniedziałek, dnia 29 kwietnia o godz. 8.15 wiecz.



CZY JEST PANI JUZ GOTOWA?

Wiosna w pełni — zbliża się lato. — Strój sportowy, spacerowy i wieczorowy

Weszliśmy już zdecydowanie w okres wiosny. Dlatego też zajmujemy się głównie strojem sportowym. Sport teniści przestał być bowiem rozrywką przy uprzywilejowanej. Godziny spędzo

wiedzi, gdyż moda pozostawia rozstrzygnięcie osobistym upodobaniom, tembardziej, że każda z pań wie dobrze, jaki krój jest odpowiedni do jej sylwetki i w czym się najlepiej czuje.

pierwszy rodzaj powinien odznaczać się prostotą i celowością, to w drugim wypadku otwiera się szerokie pole dla fantazji i pomysłowości, przyczem moda zwraca się do czasów minionych i wzoruje się na pełnych wdzięku motywach biedermajerowskich.

Bardzo szykowna jest bluza z materiału w kratę. Nałożone kieszenie, pasek z dość dużą klamrą i koszulowe rękawy podkreślają jej sportowy charakter. Materiały do prania, w pasy, są same w sobie efektowne i dlatego jeśli z nich chcemy zrobić bluzkę, krój powinien być najprostsz. Najodpowiedniejsza będzie — kamizelka, zapięta na podwójny rząd dużych guzików.

Zupełnie inaczej, aniżeli te proste modele, wyglądają letnie bluzy popołudniowe, które są robione z jednokolorowych albo barwnych materiałów „imprimes”. Szczególnie efektowne jest połączenie tuniki z pelerynką. Na chłodne dni odpowiednią będzie bluza ciemna, ożywiona kokardami z piki. Oryginalną jest bluza z okrągłą pelerynką, mocno marszczoną.

Skolei trzeba zwrócić uwagę na kołnierze przy naszych strojach wiosenno-letnich. Zupełny brak kołnierzy, jaki widzieliśmy w modzie zeszłorocznej, mu

jest istotnie ładną i efektowną, jak to widzimy zresztą na naszym modelu.

Wiosną jesteśmy narażone często na przemoknięcie, spowodu deszczów. Mo da wreszcie zlitowała się nad nami i podarowała nam specjalną pelerynę na deszcz. Peleryna, zapięta od góry do dołu posiada także kapiszon, do nasunięcia na głowę, by zapobiec zniszczeniu kapelusza. Normalnie kapiszon ten, czyli kapturek, układa się jak kołnierzyk, to też nie razi zupełnie.

Przejście od wiosny do lata nie jest wielkie. Jednego dnia wkładamy jeszcze kostjum czy lekki płaszczyk, a drugiego słońce operuje już tak silnie, że



na grze w tenisa, nie są już uważane za stratę czasu, lecz jako zupełnie zromamiała chęć użycia ruchu na świeżem powietrzu, a nawet osoby, które do tego nie mają szczególnego zamiłowania, uprawiają go ze względów zdrowotnych.

Bardzo ładną jest spódnica otwierająca się całkowicie z przodu, pod którą znajdują się spodnie męskie. Albo też — spódnica — spodnie, skrojona w ten sposób, że tylko przy szybkich ruchach widzimy, że są to właściwie bardzo szerokie pantaloney do kolan, przy spokojnych zaś ruchach pani odnosimy wrażenie, iż jest to normalna spódnica.

Wracając z tenisa, gdy się jest nieco zgrzana, trzeba mieć jakieś okrycie, aby się nie przeziębić. Bardzo odpowiednią będzie, zamiast sportowego paltocika, ładna, a tak bardzo modna teraz peleryna z materiału w kolorze białym, albo żywym, kontrastującym z suknią. Może być też zieloną, czerwoną albo żółtą. Możemy też sprawić sobie do tego celu ciepłą sukienkę białą, którą wkładamy bezpośrednio po skończonej grze.

W obecnej modzie bluzka odgrywa tak wielką rolę, że niemal co tydzień do wiadujemy się o nowych szczegółach, z nią związanych.

Co do kroju bluzek, rozróżnić musimy tu dwa zupełnie odmienne typy, a



ona być oczywiście bardzo prosta w kroju, być wygodną i pozostawiać zupełną swobodę ruchów. Moda schodzi na plan drugi, gdyż nie odpowiadającym swemu ucelowi ubranie, sprawia tyle wiele kłopotu. Ważny jest też wybór materiału w dobrym gatunku i nieuszczerbionego przez częste pranie lub czyszczenie.

W niustannem dążeniu do prostoty, odrzuca się obecnie szeroką wstążkę, która dawniej przytrzymywała włosy, zastępując ją praktycznym wąskim pasem z barwnej skóry, często z dużym ozdobnym elementem, który chronić ma oczy przed zbyt silnymi promieniami słońca.

Powracając do sukni — wysuwa się przedewszystkiem zagadnienie, czy spódnica ma być fałdowana czy kleszczona. Na pytanie to jednak niema odpo-



mianowicie z jednej strony bluzki czy stroje sportowe, z drugiej zaś — strojnejsze modele popołudniowe. Podczas gdy



siał wywołać pewną reakcję. To też obecnie ujawnia się duże zainteresowanie właśnie formami kołnierzy. Pomiedzy rozmaitymi nowymi fasonami, jednym z najoryginalniejszych jest kołnierzyk sztyty cały w drobne zakładeczki, który równocześnie, na płaszczu i na kostjumie tworzy duże wyłogi, odbijając efektownie od ciemnego materiału sukni i paska.

Trudno jest nam mówić o pełnym skompletowaniu stroju wiosennego, gdy nie mamy peleryny. Bez tego nie może się dziś obejść żadna pani. I najbliższe już dni, gdy tylko zrobi się jeszcze ciepiej, ukaza nam się na ulicy nieskończona ilość peleryn.

Ujrzymy je w różnych formach i różnych długościach. Wydaje się, że nie będzie sukni, od najskromniejszej do najefektowniejszej, która nie będzie przystrójona pelerynką. Ujrzymy więc pelerynki wąskie i krótkie, długie i szerokie, przy sukniach, kostjumach i płaszczach. Trzeba przyznać, że moda ta



musimy włożyć letnią suknię, w której możemy wyjść do „figury”.

Suknie letnie w roku bieżącym będą bardzo barwne i miłe dla oka. Z jasnych lub ciemnych materiałów, upstrzonych deseniem w kwiaty, stanowiąc będą uroczy strój na ulicę. Dość długie, powiewne, z rękawami do łokcia, nadawać się będą właściwie poza spacerem na ulicy, również z wizytą, do kawiarni, czy na dancig. Niezbędnem ich uzupełnieniem będzie lis. Gdy dancig odbywać się będzie wieczorem — włożymy specjalną wieczorową suknię letnią, wprowadzie z długim rękawem, ale tak wyciętym, że ręce są zupełnie obnażone.

Dokładne przestudowanie prezentowanych przez nas dziś modeli, pozwoli każdej pani zdecydować się na właściwy wybór, odpowiadający jej upodobaniom, gustowi, smakowi i t.d.

O kapeluszach już pisałem. Dziś chcę jeszcze dodać krótką uwagę — podczas gdy kapelusze wiosenne odznaczają się, wszystkie bez wyjątku niemal, małymi rondkami, o tyle kapelusze letnie posiadają będą rondo duże. Zastępować więc będą równocześnie parasoleczki od słońca.

Irene.

Pulowery artystyczne
 ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
 przeprowadziła się na ul.
Andrzeja № 27, front
 Tel. 143-21



Mistrz ligi pokonany w Łodzi

Nieoczekiwane zwycięstwo ŁKS-u nad Ruchem. — Niepowodzenia Cracovii i Polonii

Wczorajsza niedziela ligowa przyniosła sensację wielkiego kalibru. Jest nią nieoczekiwana porażka mistrza ligi Ruchu w Łodzi. Wynik łódzki oraz zwycięstwo Pogoni w Krakowie i remis Warty w Warszawie spowodowały wiele zmian zwłaszcza w górnej części tabeli. Pogoni z piątego miejsca przesunęła się na drugie miejsce opuszczone przez Ruch, który zadowolił się czwartym miejscem. Wreszcie o trzy miejsca zaawansował ŁKS, przesuując się z ósmego na piąte miejsce.

W dolnej grupie notujemy nieznaczne zmiany. Charakterystyczne jest jednak, że Warszawianka mimo uzyskania punktu z Wartą zepchnięta została z dziesiątego na dziesiąte miejsce, a Śląsk zdobywając zaledwie o 1 punkt więcej zaawansował z dziesiątego na siódme miejsce.

Tabela po rozgrywkach wczorajszych przedstawia się następująco:

Klub	Gier	Pkt.	Br.
1) Warta	3	5	8:2
2) Pogoń	4	5	7:5
3) Garbarnia	3	4	5:2
4) Ruch	3	4	10:6
5) Ł. K. S.	3	4	7:8
6) Legia	2	3	4:0
7) Śląsk	2	2	3:4
8) Cracovia	3	2	5:8
9) Wisła	3	2	6:9
10) Warszawianka	3	1	3:6
11) Polonia	3	0	1:9

Śląsk — Polonia 2:0 (2:0)

Do zawodów z Polonią wystąpił Śląsk bez Olbrychta, Bryły i Goda. Polonia bez Bulanowa. Już w pierwszej połowie zaznacza się znaczna przewaga Śląska, który uzyskuje dwie bramki w 25-ej min. ze strzału Więcka z podania Hołody i w 42-ej min. z przeboju Smolika.

Po przerwie stroną atakującą jest nadal Śląsk, który nie potrafi jednak wykorzystać swej przewagi. W drużynie zwycięzcy wyróżnili się: Bryła II, Henusik i Smolik. W Polonii — Szczepaniak i Seichter. Sędziował dobrze p. Gumpłowicz.

Pogoń — Cracovia 3:0 (0:0)

Rozegrany w Krakowie mecz ligowy między Pogonią a Cracovią zakończył się zwycięstwem drużyny lwowskiej w

Dwa zwycięstwa piłkarzy Wisły we Francji

Lenz, 28 kwietnia.

W sobotę rozegrano w miejscowości „Naniche” (Francja) mecz między Wisłą a miejscowym zespołem Naniche. Zwyciężyła Wisła 2:0 (1:0). Francuzi wystąpili z wypożyczonymi z innych klubów zawodnikami. Wisła zaś osłabiona brakiem kontuzjowanego Balcera. Na meczu obecnych było kilka tysięcy widzów, wśród których przeważali emigranci polscy.

Billi Montigny, 28 kwietnia.

Drużyna krakowskiej Wisły rozegrała we Francji ostatni mecz w miejscowości Billi Montigny. Przeciwnikiem Wisły była najsilniejsza reprezentacja północnej Francji, a mianowicie reprezentacja Ligi Górniczej. W skład tej reprezentacji weszło 6 graczy emigracji polskiej, którzy zresztą byli najsilniejszą częścią zespołu, natomiast Wisła wystąpiła jeszcze bardziej osłabiona wczoraj bez kontuzjowanych Balcera, Obtulowicza i obrońców. Wisła odnio-

stosunku 3:0 (0:0). Pierwsza bramka pada w 17-ej min. drugiej połowy ze strzału Niechciola. W 26-ej min. rzut karny dla Pogoni zamienia na bramkę Matias.

Ostatnia bramka dla Pogoni pada w 36-ej min. drugiej połowy strzelona również przez Niechciola. Pogoń grała zna-

cznie lepiej od Cracovii i zasłużyła na zwycięstwo.

Warszawianka — Warta 1:1 (0:0)

Rozegrany w Warszawie mecz między Warszawianką a Wartą zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Ł. K. S. — RUCH 4:2 (2:0)

Wspaniały sukces łodzian nad mistrzem ligi

Łódź, 28 kwietnia.

Meczowi ŁKS-u z Ruchem towarzyszyło nienotowane dotąd w Łodzi zainteresowanie. Stadion ŁKS-u nie był w stanie pomieścić wszystkich tych, których pociągnął występ mistrza ligi opromienionego sukcesem odniesionym nad jedną z lepszych drużyn niemieckich Fortuną. Zawody dzięki znakomitej grze ŁKS-u należały do najpiękniejszych w sezonie i rekordowo zebranej publiczności dostarczyły wiele emocji i zadowolenia.

Nieoczekiwane lecz najzupełniej zasłużone zwycięstwo ŁKS-u przyjęte zostało przez widzów z wielkim aplauzem jest to obok powodzenia kasowego i sportowego wielki sukces piłkarzy ŁKS, którzy w ciężkiej dla klubu chwili zdobyli się na olbrzymi wysiłek, wygrywając mecz z najlepszą obecnie drużyną polską i przysparzając klubowi swemu nowe rzesze zwolenników.

Na ŁKS-ie, który jak już zaznaczyliśmy wygrał mecz zasłużenie, znać już pracę trenera Czeislera. Praca ta wydaje się dodatnie wyniki zwłaszcza w linii ataku, w której system W jest już przez piłkarzy czerwonych z powodzeniem stosowany. Najlepszym zawodnikiem w linii ataku ŁKS-u był Herbstreich, nie-

zwykle przytomny pod bramką, wspaniały strzelec, który poraz drugi w ciągu ośmiu dni uzyskał hat trick. Herbstreichowi dzielnie sekundowali obaj skrzydłowi, blado natomiast wypadli łącznicy Sowiak i Koczewski, zbyt powolni i przetrzymujący akcje napadu łodzian.

W pomocy na czoło wysunął się Tadeusiewicz, grający równocześnie dobrze przez cały czas gry. Welnic rozegrał się dopiero po przerwie, a Pegza grał gorzej niż na meczu z Wrocławiem. W trójce obronnej błysnął znów Karasiak, wciąż jeszcze doskonały taktycznie i technicznie. Fliegel miał okresy słabe naogół jednak spełnił dodatnio zadanie. Piasecki bronil niezłe i za puszczone bramki nie można go winić.

Ruch jako całość nie spełnił zadania. Po mistrzu ligi spodziewano się gry celowszej i efektywniejszej. Mamy wrażenie, że ślązacy zlekcewiali sobie łodzian, będąc aż nadto pewni zwycięstwa. Nie to jednak wpłynęło na ich przegraną. Ustępował oni ŁKS-owi jako całość, mając w zespole zbyt dużo słabych punktów. Pięciu było zawodników Ruchu, którzy wybijali się ponad poziom dwudziestu dwóch walczących piłkarzy. Byli to Wilimowski, Wodarz, Peterek,

W pierwszej połowie przeważa Warszawianka jednak jej atak zaprzeczają czą wiele sytuacji. Po przerwie zdobyła Warszawianka bramkę ze strzału Święckiego. Wyrównuje dla Warty Ł. Pod koniec meczu gra b. zacięta.

Sędziował b. dobrze p. Schneider Krakowa.

Badura i Dziwisz. Ta czwórka a zwłaszcza Wilimowski stanowią faktyczną klasę dla siebie, podczas gdy pozostali mają wiele wad. Tyczy się to w pierwszej rzędzie obu obrońców, którzy zbyt słabym i nieprecyzyjnym ustępowali obrońcy łódzkiej. W napadzie lukę stanowił Urban, który dziś zaledwie cieniem dawnego znakomitego skrzydłowego.

Zawody, jak już zaznaczyliśmy, miały przebieg niezwykle interesujący. ŁKS wylosował szczęśliwie stronę wiatru i już w 5-ej minucie prowadził 1:0. Tadeusiewicz ładnie wypuszczając Herbstreicha, który przebiechawszy z pewnością obrońcę Wadasa strzela pod przeczkę. Zdobycie bramki przez ŁKS wpływa na znaczne ożywienie gry. Ruch przynosi się szybko z jednej bramki do drugiej przyczem po stronie Ruchu wspaniałymi przebojami popisuje się Wilimowski. W 25 i 30-ej minucie Ruch wspaniale okazuje, nie wykorzystując przez Wilimowskiego i Gemze.

W 34-ej minucie po rzucie z rogu następuje zamieszanie pod bramką Ruchu. Tatuś odbija piłkę na nogę Herbstreicha, który uzyskuje wśród niebawale entuzjazmu drugą bramkę.

Ostatnie minuty pierwszej połowy należą do Ruchu lecz Karasiak i Piasecki wyjaśniają cały szereg niezwyśle groźnych sytuacji i połowa kończy się wynikiem 2:0 dla ŁKS-u.

Po zmianie pół atakuje początkowo ŁKS. W 5-ej minucie ratuje Tatuś ostrym strzałem Króla z rzutu wolnego. W 8-ej minucie Koczewski znajduje się sam pod bramką lecz zamiast strzelać podał stojącemu na spalonym Królowi. Bramka zdobyta przez tego zawodnika nie została przez sędziego uznana.

W minutę później broni dwukrotnie Tatuś w niezwykle groźnych sytuacjach. ŁKS naciera teraz energicznie, stwarzając pod bramką Ruchu wiele „gorących” momentów. W pewnym momencie jednak piłkę otrzymuje od Peterka Wilimowski i przerywa się wspaniale przez kilku zawodników ŁKS zdobywając bramkę dla Ruchu. Po bramce tej ŁKS słabnie i zaczyna grać Ruch. Szereg ataków likwiduje Karasiak. W 20-ej min. Wilimowski znakomicie wypuszczony przez Peterka zdobywa wyrównującą bramkę.

Zanosi się na to, że mecz ŁKS przegra tembardziej, że ślązacy grają teraz coraz lepiej, podczas gdy zawodnicy Ł. S. opadają na siłach. Nieoczekiwanie jednak w 35-ej min. przerywa się Koczewski, który pakuje głową piłkę do siatki. Zawodnicy Ruchu są zupełnie skosternowani i ostatnie minuty gry należą do ŁKS-u. Na kilka minut przed końcem spotkania zdobywa Król z pozycji spalonej czwartą bramkę dla łodzian za chwile sędzią p. Walczak, prowadzący zawody nędolnie, kończy mecz. W meczu tłumy publiczności zalały boisko wynosząc na rękach bohaterów spotkania.

Porażka tenisistów polskich

Legia pokonana przez Rot-Weiss 4:1. — Zwycięstwo Hebdy nad Henklem

„Wypad” tenisistów Legii warszawskiej, a raczej reprezentacyjnej drużyny państwowej do Berlina zakończył się bardzo smutnie.

Nasza ekipa reprezentacyjna przegrała mecz z zespołem Rot Weiss, nie stawiając Niemcom nawet specjalnie silnego oporu. Tyczy się to przede wszystkim Tłoczyńskiego, który po swych b. wątpliwej wartości „sukcesach” portugalskich zaprezentował się obecnie w beznadziejnie słabej formie, ulegając temu samemu Henklowi, którego jeszcze rok temu pokonał i nie potrafiac też nawet zawiązać walki z Crammem.

Ostatni dzień spotkania noszącego oficjalnie nazwę meczu „Rott Weiss — Legia” rozpoczął się gra Camma z Tłoczyńskim. Polak nie był ani przez chwilę groźnym przeciwnikiem dla najlepszego tenisisty niemieckiego i przegrał z nim 6:1, 6:2, 6:2.

W następnej grze spotkali się Henkel z Hebdą. Pierwsze dwa sety wykazują przewagę Hebdy, który też wygrał je w jednokowym stosunku 6:4, 6:4. Teraz do głosu dochodzi Henkel i rozstrzyga na swoją korzyść dwa następne sety w stosunku 3:6, 2:6. W piątym decydującym secie jest znów lwowianin lepszy i rozstrzyga go na swoją korzyść znów w stosunku 6:4.

Mecz więc w ogólnej punktacji kończy się zwycięstwem Niemców w stosunku 4:1.

W grze pokazowej Henker pokonał Tarłowskiego 7:5, 6:3.

Hakoah wiedeński ratuje się przed degradacją

Wiedeń, 28 kwietnia.

(r) Sensacją niedzielnych rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ligi wiedeńskiej było nieoczekiwane zwycięstwo Hakoahu nad Vienną w stosunku 5:2 (2:1). Hakoah ma wszelkie dane ku temu, by uratować się przed degradacją.

Pozatem uzyskano następujące wyniki: Rapid — FC Wien 2:0 (0:0), Admira — Austria 7:0 (4:0), Wac — Libertas 3:2 (1:0).

Union Touring wiosennym mistrzem klasy A

Cieżko wywalczone zwycięstwo z rezerwą ŁKS-u. — Szczęśliwe zwycięstwo ŁTSG nad WKS-em. — Niepowodzenia drużyn żydowskich

W dniu wczorajszym zakończyły się w dniach wiosennych mistrzostwo w obojętnej rozgrywce o mistrzostwo. W ostatnim tygodniu mistrzostw musieli się poddać tabeli Union - Touring i ŁTSG, którzy wysilili, by nie utracić punktów. Tabela przedstawia się następująco:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1) Union Touring	9	16	37:7
2) ŁTSG	9	15	44:10
3) WIMA	9	12	19:12
4) SKS	9	12	14:12
5) Widzew	9	9	20:15
6) P. T. C.	9	9	20:17
7) W. K. S.	9	6	20:29
8) Makabi	9	6	11:29
9) Ł. K. S. Ib	9	3	11:21
10) Hakoah	9	2	8:49

Union Touring — ŁKS Ib 2:1 (0:1)

Czytelnicy muszą nam wybaczyć, że lwia część sprawozdania poświęcimy arbitrowi meczu P. T. C. Bira był bohaterem meczu, co nie jest jednak zasługą na to, by osobie jego poświęcić nieco więcej miejsca. Ciekawie zapożyczając się mecz został całkowicie spacyzowany jego fatalnym decyzjom. Początkowo decyzyjnie p. Bry może nie tendencyjne, ale zgola nie było go w Union-Touring. Trwało to tak długo dopóki osoba arbitra nie zajęła się publiczność. Gdy padły pierwsze niezbyt miłe słowa pod adresem sędziego sytuacja zmieniła się i ucierpiał na tem ŁKS. Nie będziemy przytaczać wszystkich błędów popełnionych przez p. Bira, a ograniczymy się jedynie do podania, że arbitrowi nie odzwolano karnego, gdy obrońca ŁKS-u wziął piłkę do ręki wypuszczoną przez bramkarza, nie zauważył cały szereg rak na piłach karnych obu drużyn, nie zauważył w czasie meczu, że Klimczak zdobywając zwycięską bramkę dla swego klubu odjechał przedtem z ławki ŁKS-u. To są błędy zasadnicze. Były także inne, które wpłynęły na wynik spotkania, a to: złożył się na to, że gra zamieniła się pod koniec meczu na formalną bijatykę, ofiara którą padł Frynarkiewicz, z trudem doprowadzono do przytomności.

W meczu ŁKS-u sprawiła niezwykle dodatnie wrażenie u publiczności, że wydosztalanie się do walki w pierwszym półmeczu, w którym mimo przewagi ŁKS-u udało się zdobyć bramkę. W pierwszym półmeczu ŁKS-u udało się zdobyć bramkę, w drugim natomiast wypadła lewa strona ŁKS-u. Widzew zasłużył bezspornie na zwycięstwo, ale w znacznie mniejszym stopniu nalepiej zaprezentowali się w zespole robotniczym Posel w bramce. Krakowiak w obronie Nowisewski z Mielczarkiem w ataku.

Do przerwy jest gra niemal zupełnie wyrównana, przyczem Makabi grając z wiatrem stał się widzieliem dzielnym opór. W tej fazie meczu bramka dla Widzewa strzela Jankowski.

Po przerwie dzięki słabej grze bramkarza zdobywa Widzew dalsze cztery bramki przez Szwedzkiego (2) Mielczarka i Augustyniaka. Sędziował p. Kowalski.

Na przedmeczach Widzew II pokonał Makabi w stosunku 4:1.

Widzew — Makabi 5:0 (1:0)

O tem że jeden zawodnik przegrać może mecz przekażemy wczoraj Makabi, która swemu do zwycięstwa bramkarzowi Polczyńskiemu na widzieliem przetrzymaniu spotkania w tak wysokim stosunku. Z pięciu strzelonych przez Widzew bramek, aż cztery zapisał może na swoje konto niefortunny bramkarz Makabi. W przeciwnieństwie do bramkarza cała drużyna białoniebieskich grała wcale dobrze, a wyróżnili się Lauenburg w obronie, Potapel w pomocy i Szajniak z Chumecem w ataku. Słabo natomiast wypadła lewa strona ŁKS-u. Widzew zasłużył bezspornie na zwycięstwo, ale w znacznie mniejszym stopniu nalepiej zaprezentowali się w zespole robotniczym Posel w bramce. Krakowiak w obronie Nowisewski z Mielczarkiem w ataku.

Do przerwy jest gra niemal zupełnie wyrównana, przyczem Makabi grając z wiatrem stał się widzieliem dzielnym opór. W tej fazie meczu bramka dla Widzewa strzela Jankowski.

Po przerwie dzięki słabej grze bramkarza zdobywa Widzew dalsze cztery bramki przez Szwedzkiego (2) Mielczarka i Augustyniaka. Sędziował p. Kowalski.

Na przedmeczach Widzew II pokonał Makabi w stosunku 4:1.

PTC—Hakoah 2:0 (0:0)

Mecz rozpoczął się dla Hakoahu pomyślnie, gdyż wylosował on stronę z wiatrem, a drużyna Hakoahu grała ambitnie i nie bez wiary w zwycięstwo. Jednak zapal ten starczył dopóty, dopóki nie padła pierwsza bramka dla PTC. Wówczas Hakoah zamalował się i panem sytuacji stali się pabjaniczanie, którzy przeważnie swą widoczną przewagę przejawiali w ataku.

PTC jeszcze nie wrócił do swej formy z końca ubiegłego sezonu. Drużyna jest co najmniej słaba, jednak szwankuje mocno szybkość prowadzących akcji oraz strzał na bramkę. W pierwszym półmeczu zwycięstwo pabjaniczanie zdobyli, a obie bramki ładnie wypracowane. W pierwszej połowie gra jest otwarta, sytuacja podbramkowa kończą się bez wyniku. W drugiej połowie gra jest mało ruchliwa i mało efektowna. Atak Hakoahu jest mało ruchliwy i mało skuteczny. Znacznie lepsze są tyły, gdzie wyróżnia się Zaklikowski w obronie i Boguchwał w pomocy.

ŁTSG — WKS 3:2 (2:0)

Spotkanie powyższych drużyn należało do interesujących ze względu na zmienność sytuacji oraz niepewność wyniku do ostatniej chwili. Do przerwy ŁTSG ma za sprzymierzeńca wiatr i często zagraża bramce przeciwnika, zdobywając w tej fazie dwie bramki ze strzałów Voigta i Królwickiego.

Po zmianie stron w 14 min. prawy pomocnik WKS-u Kotliński strzela na bramkę ŁTSG, i Lass przepuszcza piłkę fatalnie między nogami. Ten niespodziewany sukces zachęcił Wojskowych, którzy obecnie silnie nacierali na bramkę Biało-czarnych. ŁTSG grało zaś wybitnie na czas. Na minutę przed końcem udaje się Stolarskiemu pośrednio po rzucie nożnym zdobyć dla WKS wyrównujący punkt. W następnej minucie dość przypadkowo zdobywa ŁTSG trzeci gola, jak twierdzą przedstawiciele WKS, już po przepisowym czasie. Protestu WKS-u arbitrowi nie użyczył.

Z ŁTSG wyróżnił się Mikołajczyk, Pogodziński i Królwickiego, natomiast u

Wojskowych dobrze grał Przygoński w pomocy i Stolarski w napadzie. Reszta ataku — słaba. Zawody prowadził p. Lange. Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem ŁTSG w stosunku 4:2.

SKS—WIMA 1:1 (1:0)

Mecz ten rozegrany na boisku WKS-u w godzinach popołudniowych zgromadził garstkę widzów ze względu na frapujące zawody ligowe ŁKS—Ruch. Wymieniony sędzia p. Sikorski nie stawiał się na boisko wobec czego kapitanowie zgodzili się na p. Kuczyńskiego, b. zawodnika Widzewa. Arbitrowi ten nie umiał utrzymać zawodników w korbach posłuszeństwa i dopuścił do ostrej gry, ofiarą której padł Makówka z Wimy, który w 8-ej minucie po przerwie został zniesiony z boiska. Poza to często padały na boisku „trupcy“.

Do przerwy Wima gra z wiatrem, mimo to SKS, uzyskuje prowadzenie ze strzału Binia-kowskiego, który grał również na przedmeczach.

Po zmianie stron jak już zaznaczyliśmy w zderzeniu ulega kontuzji Makówka i odtąd Wima walczy w 10. Gracze klubu fabrycznego ambicją nadrabiają brak i gracza, przesiadując bieżąco w połowie przeciwnika. Na pięć minut przed końcem Bolesław zdobywa wyrównujący punkt. Jeszcze kilka obustronnych ataków bezskutecznych i koniec meczu.

Rezerwa Wimy zdołała pokonać SKS w stosunku 1:0.

Płk. Gebel prezesem PZTK

W Łodzi odbędą się długodystansowe mistrzostwa Polski

Warszawa, 28 kwietnia. (Li) Walne zebranie PZTK, obradujące w ciągu całego dnia pod przewodnictwem przewodniczącym red. Stattera z Krakowa, miało przebieg nadszperkowanie harmonijny. Sensacja było wpłacenie jeszcze przed zebraniem przez W. T. C. części należności na rzecz związku, przyczem resztę rozłożono temu klubowi na 18 rat. WTC mimo to udziału w obradach nie brało i zrezygnowało ze złożonej mu oferty delegowania swych przedstawicieli do nowych władz związkowych.

Zadnych specjalnych sensacji nie było na zebraniu. Na wniosek Łodzi powierzono jej zorganizowanie w roku bieżącym długodystansowych mistrzostw torowych Polski, które już na torze helewolskim rozgrywane były kilkakrotnie.

Stanowisko prezesa związku, którego obsadzenie nasuwało dość poważne trudności powierzono płk. Gebelowi, a do zarządu weszli pp. Tkaczyk, Jankowski, Rzygadlo, Woźniak, Szapocznikow, Le-nartowicz, Pobudejski i jako delegaci poszczególnych okręgów pp. Szymski (Łódź), Skiba (Śląsk), Kłoska (Poznań) i Jaworski (Kraków).

Zawody bokserskie na powodzian

Nieoczekiwanie słaba forma faworytów. — Krzywdzące decyzje sędziów

Dobry był pomysł ŁOZB, zorganizowania zawodów pięściarskich na rzecz ofiar powodzi zeszłorocznej na terenie Małopolski. Został on jednak zupełnie niemal spacyzowany przez samych inicjatorów tej imprezy, którzy w ostatniej chwili zmuszeni byli zmienić z gruntu program, nie dając imprezy która mogłaby ścigać tłumy widzów. To też sala teatru miejskiego wiała

puszkami jak nigdy dotychczas na zawodach bokserskich. W rezultacie kasa komitetu pomocy powodziom zasłona została jedynie bardzo nieznaczna suma.

Zawody miały przebieg nadszperkowanie interesujący, a było na nich nawet kilka bardzo dobrych spotkań, za jakie przedewszystkiem uważać należy walkę Woźniakiewicza z Wdowińskim, Leszczyńskiego z Michałakiem i Golebińskiego z Wojciechowskim II. W najciekawszym spotkaniu dnia wydał jednak sędziowie orzeczenie jaskrawo krzywdzące Wdowińskiego, gdyż nie przegrał on w żaden sposób walki z Woźniakiewiczem, zasługując na remis. Leszczyński w spotkaniu z Michałakiem rozczarował mocno, a był to bodaj najważniejszy mecz w jego dotychczasowej karierze, gdyż miał zdecydować o zaliczeniu go do drużyny olimpijskiej. Leszczyński zaprzepaścił jednak wczoraj wielką szansę. Miła niespodzianką sprawił swą walką Bartniak (IKP), który dość łatwo wypunktował Celmera, legitymując się wcale dobrymi zadatkami na dobrego pięściarza. Z trójki kaliszzan najlepiej wypadł stary wyga Anioła, który bodaj czy nie miał wygranej walki ze słabym tego dnia Banasiakiem. Pozostali dwaj Anczykowski i Pietrzak znacznie słabsi, a fakt uzyskania wyników remisowych zawdzięcza słabym przeciwnikom. Oddzielne słowo należy się Seidlowi, który bardzo przykro rozczarował. Prezentuje się on obecnie zupełnie słabo, co jest jednak zwykłą konsekwencją braku odpowiedniego treningu. Dość powiedzieć, że Seidel nie był dotychczas na ani jednym treningu prowadzonym przez Smitha. Mści się to na nim zupełnie widocznie.

Nowe talenty na mistrzostwach lekkoatletycznych juniorów

Na stadionie Wimy odbyły się mistrzostwa lekkoatletyczne juniorów, w których wzięło udział 70 zawodników. Rewelacją mistrzostw był Twardy z IKP, niezwykle obiecujący i wszechstronny talent.

Trener Spojda przyjechał do Łodzi

W dniu wczorajszym przyjechał do Łodzi trener PZPN-u Spojda, który będzie prowadzić w naszym mieście treningi przez okres 6 tygodni, poczynając od 1 maja.

W związku z tem omówiona zostanie w dniu dzisiejszym w zarządzie ŁOZPN-u sprawa utworzenia w Łodzi dwóch kursów pilkarskich: dla grupy czołowych pilkarzy w liczbę 26—30, oraz dla instruktorów pilkarskich.

Również w celu załatwienia treningów p. Spojdy w Łodzi przybędzie dzisiaj z Warszawy do Łodzi z ramienia PUWP-u referent wyszkolenia PZPN-u, p. inż. Tadeusz Kuchnar.

Wyniki rozegranych konkurencji były następujące: 60 m. 1) Hein (UT) 7.8 s. 2) Twardy (IKP) 7.9, 3) Princ (Mak.), 100 mtr. 1) Hein (UT) 12.2, 2) Twardy (IKP) 12.3, 3) Bolig (UT), bieg 500 mtr. 1) Orłowski (ŁKS) 1.17.1, 2) Grabczyk (KE) 1.18.1, 3) Kozłowski (SKS), bieg 1500 mtr. 1) Orłowski (ŁKS) 4.44.8, 2) Zaleski (Zj.) o 6 mtr. w tyle, 3) Suwalski (G). Sztafeta 4x75 mtr. (final) 1) ŁKS. 39 s., 2) SKS 41.4. — Sztafeta 4x200 mtr. 1) ŁKS 1.51.2, 2) Union-Touring 1.52.2, 3) SKS. Skok wdal: 1) Twardy 5.79 mtr., 2) Hein (UT) 5.24, 3) Sprożek (ŁKS). Skok wzwyż: 1) Twardy (IKP) — 1.65 mtr., 2) Placek (Sokół) 1.47 m., 3) Bolig. Rzut kulą: 1) Grodzicki (ŁKS) 12.86 mtr., 2) Twardy (IKP) 12.28 mtr., 3) Debilas (Sok.) 12.16 mtr. Rzut oszczepem: 1) Grodzicki (ŁKS) 44.20 mtr., 2) Strojnowski (ŁKS) 43.34 mtr., 3) Twardy (IKP) 41.24 mtr. Rzut dyskiem: 1) Twardy (IKP) 43.30, 2) Grodzicki (ŁKS) 43.28, 3) Borowicz 41.62 m.

68,92 uzyskał Lokajski w oszczepie

W dniu wczorajszym odbyły się międzyklubowe zawody lekkoatletyczne w Poznaniu, rewelacją których było ustanowienie nowego rekordu w rzucie oszczepem. Turczyk uzyskał wynik 65.73 co jest nowym rekordem Polski. Jeszcze lepiej spisał się Lokajski z Warszawy, który poza konkursem uzyskał wspaniały wynik 68.92 mtr. W innych konkurencjach — Biniakowski (Warta) zwyciężył w biegu 100 i 400 mtr. w czasach 11.3 sek i 52.5 sek., Lesicki w biegu 800 mtr. w czasie 2.08, rzuty kulą i dyskiem wygrał Heljasz 15.25 i 41.27 mtr., zaś tyczkę Kluk — 3.60 mtr.

Mecze o mistrzostwo klasy B

Wmeczach o mistrz. łódzkiej klasy B w dniu wczorajszym Sokół ze Zgierza pokonał KPZjednoczone 5:3 (2:0) i IKP. pokonało Bar-Kochbę 5:0 (2:0).

Najbliższe spotkania o mistrzostwo klasy A

W piątek, dnia 3 maja rozegrane zostaną dwa spotkania o mistrzostwo klasy A (druga runda): ŁKS Ib — Union Touring i PTC — Hakoah. W niedzielę dnia 5-go maja grają zespoły: Makabi—Widzew, SKS—ŁTSG i WKS—WIMA.

Piłka nożna w Pabjanicach i Zgierzu

Burza—KE. 2:0 (1:0). Mecz o mistrzostwo klasy B miał przebieg bardzo interesujący, przy czym gra była naogół wyrównana. Do przerwy udaje się Burzy zdobyć jedną bramkę ze strzału Bauera, a po przerwie ten sam gracz podwyższa wynik do 2:0. Dzięki temu zwycięstwu Burza prowadzi obecnie zdecydowanie w mistrzostwach klasy B bez utraty punktu. Na przed meczu rezerwa Burzy pokonała rezerwową zespół KE, w stosunku 5:2.

TUR—ŁTSG (Zd. Wola 3:0 (2:0)). W drugim meczu o mistrzostwo klasy B pabjaniczanie mieli przez cały czas spotkania przewagę nad zespołem ze Zduńskiej Woli odnosząc zdecydowane zwycięstwo.

Szermierze PKS-u zwyciężają P. P. W.

Towarzyski mecz szermierczy między Policynym KS. a Pocztołem PW. zakończył się zwycięstwem Policynego KS. w stosunku 18:14, przyczem zarówno w szpadzie jak i szabli zwyciężył PKS, w stosunku 9:7. Zawodnicy PKS-u, którzy trenują systematycznie pod kier. fęchtmistrza Urbanińskiego, wykazali znakomitą poprawę formy, zwłaszcza Rożański i Wojteżak. W Pocztołem PW. wyróżnili się Włocki i Bartosik

Motocyklowe mistrzostwo Warszawy

W dniu wczorajszym odbyły się w Warszawie mistrzostwa motocyklowe, podczas których doszło do śmiertelnego wypadku o którym donosimy na inenim miejscu.

Wyniki wyścigów były następujące: w kategorii 250 cc. zwyciężył Geyer (Bielsko), w kategorii 600 cc. — Rowiński (Legia), w kategorii sportowej Docha (Legia). Znani motocykliści Langer, Breslauer i Gembla doznali defektów maszyn i wyścigów nie ukończyli.

Wyniki wyścigów

Wyniki wyścigów były następujące: w kategorii 250 cc. zwyciężył Geyer (Bielsko), w kategorii 600 cc. — Rowiński (Legia), w kategorii sportowej Docha (Legia). Znani motocykliści Langer, Breslauer i Gembla doznali defektów maszyn i wyścigów nie ukończyli.

Echa tragicznego wypadku

samochodowego przy ul. Rzgowskiej

(p) Donosiliśmy o strasznym wypadku samochodowym, jaki miał miejsce w piątek wieczór przed domem przy ulicy Rzgowskiej 86, gdzie limuzyna najechała na dwoje dzieci 11-letnia Irenę Wojtyńską i 7-letnią Marjanę Kostrzewską.

Obie dziewczynki odniosły bardzo ciężkie uszkodzenia cieleśne. Irena Wojtyńska przywieziona do szpitala Anny Marji niebawem zmarła.

Szofer po wypadku zbiegł. W wyniku dochodzenia policyjnego, w dniu wczorajszym ujęto sprawcę strasznego wypadku. Okazał się nim syn znanego przemysłowca łódzkiego 26-letni Mieczysław Orber.

Mieczysław Orber jechał na samochodzie opatrzonym numerem W. 26603 należącym do jego brata — Izraela Orbera, stale zamieszkałego w Warszawie.

Przed kilku dniami Izrael Orber przybył do Łodzi swem autem w celu odwiedzenia swego ojca. Ponieważ auto się popsuło oddano je do reparacji, po dokonaniu której Mieczysław Orber postanowił maszynę wypróbować. W tym celu wyjechał na miasto w stronę Chojen. W drodze powrotnej zdarzył się wiadomy już straszny wypadek.

Mieczysław Orber oświadczył, że nie ponosi winy za wypadek, bowiem dzieci pojawiły się na jezdni nagle, tak, że nie zdolał on już zatrzymać rozpedzonej maszyny. Co się tyczy jego ucieczki, to uczynił to w obawie przed zlinczowaniem przez zgromadzony tłum, który składał się przeważnie z robotników.

Mieczysława Orbera osadzono w areszcie śledczym do dyspozycji władz. Dalsze dochodzenie w toku.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Lekki spadek cen hurtowych

Ceny artykułów rolnych utrzymały się, przemysłowych nieco zniżkowały

Ogólny wskaźnik cen hurtowych w marcu r. b. wyniósł 52,1, podczas gdy w lutym r. b. wynosił 52,2, a w marcu 1934 r. — 57,3 (podstawa: rok 1928 = 100).

Poniżej podajemy wskaźniki cen hurtowych w marcu r. b. według poszczególnych grup specjalnych (w nawiasie: pierwsza liczba — wskaźnik z lutego r. b., druga — wskaźnik z marca r. ub.): żywność i używki — 47,2 (47,2 — 53,2), nabywane przez spoźwzców — 54,0 (54,1 — 60,6); artykuły rolne krajowe — 41,8 (41,7 — 48,2), sprzedawane przez rolników — 33,5 (33,5 — 38,9), przetworz — 50,2 (50,1 — 57,8);

artykuły przemysłowe — 56,6 (57,0 — 61,3), surowce — 54,0 (54,7 — 59,9), półfabrykaty — 54,9 (54,9 — 59,7), wyroby gotowe 60,7 (60,9 — 64,1); surowce i półfabrykaty przemysłowe — 54,5 (54,9 — 59,8), uzależnione od zagranicy — 39,6 (41,0 — 46,3), skartelizowane — 83,6 (83,5 — 91,1), pozostałe — 47,0 (47,3 — 51,2); materiały budowlane — 50,9 (50,7 — 52,8);

artykuły, nabywane przez rolników — 66,8 (66,9 — 72,5).

Ekspansja bawełny brazylijskiej

Rząd brazylijski przystąpił do realizacji zakrojonego na szeroką skalę planu ekspansji bawełnianej. Już w ciągu r. ub. wartość eksportu bawełny brazylijskiej zwiększyła się dziesięciokrotnie, dochodząc do 30 milionów dolarów. Do forsowania uprawy i eksportu bawełny zmusza rząd brazylijski kryzys na rynku kawy. Staranna opieka, jaką otoczono uprawę bawełny, doprowadzić ma do zwiększenia eksportu na rynek angielski.

Utworzona przez rząd specjalna komisja rozważa zagadnienia kontroli produkcji, kosztów wytwórczości, sprawę finansowania uprawy, oraz transportu.

30 kwietnia

1-sza rata zryczałtowanego pod. obrotowego

Władze skarbowe przypominają, iż dnia 30 kwietnia r. b. przypada termin płatności I raty zryczałtowanego podatku obrotowego na rok 1935.

Do podatku zryczałtowanego na rok 1935 nie dolicza się 15 proc. nadzwyczajnego dodatku. Natomiast do zaległości w tym podatku za lata ubiegłe, płatnych w okresie od 1 kwietnia r. b. doliczany będzie 15-procentowy dodatek nadzwyczajny.

Rada Finansowa Wywozu

W dniu 27 bm. odbędzie się w Poznaniu zebranie Rady Polityki Kompensacyjnej, poświęcone sprawie reorganizacji tej instytucji. Reorganizacja ma być przeprowadzona w kierunku możliwie ściślejszego dostosowania ram działalności Rady do zadań chwili obecnej.

W związku z tą reorganizacją Rady Polityki Kompensacyjnej ulegnie zmianie również jej nazwa, a mianowicie na Radę Finansowania Wywozu.

Wyświetlanie rysunków technicznych
PLANÓW budowlanych
 na papierach światłoczułych
 pozytywnych i negatywnych
 wykonawca zakład kłisz reklamowych
R. BORKENHAGEN 102a
 Piotrkowska
 Telefon 111-72
 ŁÓDŹ



Awantura w sądzie Klimczaka pociągnięto do odpowiedzialności

Przed sądem grodzkim toczyła się w dniu wczorajszym sprawa przeciwko właścicielowi domu przy ul. Pieprzowej 18 — Milichowi — i jego dozorczy Anniemu Klimczakowi wraz z żoną Józefą i synem Władysławem, oskarżonym o pobicie eksmitowanej z domu Milichów lokatorki.

Rozprawa ta, zresztą zakończona w roku em w niewinnym, była o tyle niezwykła, że awanturniczy syn dozorczy — niezadowolony z zeznań świadka Bursztynowej — w obecności sądu przerywał się na nią i pobił ją. Sąd zmuszony był rozprawę przerwać, a przeciwko awanturniczemu Władysławowi Klimczakowi spisany został protokół o zakłóceniu spokoju na sali sądowej. (g)

Zycie społeczne.

BURSA IM. BERKA JOSELEWICZA W ŁÓDZI
 Na terenie naszego miasta powstaje bursza w Polsce bursa-internat im. pulk. Berka Joselewicza.

Biorąc pod uwagę, że istniejące domy w Łodzi obejmują jedynie dzieci do lat 13-14, zostaje otwartym zagadnienie opieki nad dziećmi dorastającymi.

Powstająca bursa ma na celu opiekę nad młodzieżą właśnie w wieku lat 14-18, iac przedewszystkiem na uwadze opiekę nad dziećmi inwalidów wojennych i byłych żołnierzy.

Zakres działalności nowej instytucji obejmuje po za współzyciem wychowanków opiekę kanien, wyżywieniem, dokształcaniem ogólnym, jako zagadnienie główne, przysposobienie młodzieży do zawodów najbardziej jej potrzebnych, nieniem odpowiadających oraz wychowanie fizyczne i obywatelskie.

Inicjatorzy projektu powyższego, przesyłając do władz miasta plan założenia bursy, wywołali wielkie zainteresowanie w sferach społecznych naszego miasta.

Plan założenia bursy wywołali wielkie zainteresowanie w sferach społecznych naszego miasta.

LEKARZ - DENTYSTA
F. KOPCIOWSKI
 Przyjmuje codziennie od 9-3
Gdańska 37
 tel. 232-55
 od 4-7 w lecznicy
Piotrkowska 294

Kino
EUROPA
 NARUTOWICZA 20
 Pocz. 4, 6, 8, 10, 15
Dziś wspaniała premiera!

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe produkcji austriackiej o
Miłości hrabianki Esterhazy i Franciszka Schuberta
 p. t. „Niedokończona Symfonia”. W r. gł. MARTA EGGERTH I HANS JARAY.
 Reż. Willi Forst, twórca „Maskarady”

POWSZECHNE BIURO OGŁOSZEŃ
 WARSZAWA, MARSZAŃKOWSKA 132, TELEF. 673.55 i 2.67.39

ogłoszenia do prasy
 kampanie reklamowe
 projekty, kosztorysy

WSZELKIE OGŁOSZENIA DROBNE

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Kljntelę, iż z dniem 1 maja **Fabryka Ram do Obrazów, Tapet i Firanek** zostanie przeniesiona z ul. Bandurskiego 9 na ul. Piotrkowską 158, telefon 231-91.

Skład fabryczny ram oraz oprawa obrazów i detaliczna sprzedaż obrazów przodujących art. malarzy nadal zostaje przy ul. Piotrkowskiej 165, tel. 249-91.

Dr. MED.
S. Kantor
 Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.
PIOTRKOWSKA 90
 Telef. 129-45.
 Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz. w niedziele i święta od 8-2 po poł.

WORKI PRZECIW MOŁOM
 z urządzeniem do wieszania, ze szczelnymi zamknięciami zapewniają futra, płaszcze i ubrania przed zniszczeniem.
 Już na wyższy czas zabezpieczyć i
A. J. OSTROWSKI S-ycy
 Piotrkowska 55

DOKTOR
H. SZUMACHER
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
 tel. 148-62.
 Od 9-1, od 5-9 pp., w niedziele i święta od 10-1.

Dwa pokoje
 słoneczne, umeblowane, razem lub oddzielnie DO ODDANIA. Nawrot 2, front II piętro, m. 31. Telefon.

Letnisko poszukiwane
 2 pokoje z kuchnią blisko Łodzi, żądany las i woda. Oferty z warunkami pod „Letnisko” do Adm. Republiki.

„Czystos”
 przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz szrotowanie biur.
 tel. Czystoszenie szyb
 Piotrkowska 44, telefon 167-45

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) sprzedać pokój, 4) kupić coś, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj da drobne ogłoszenie do „Republiki”.
 W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój do wynajęcia bez kąpielowni 50 zł i 65 zł. miesięcznie, Gdańska 14.
POKÓJ umeblowany dla pojedynczej osoby oddam Narutowicza 58, przy ul. Piotrkowskiej 14, II wejście.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14, Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”
 w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
 CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1,50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1,20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.